

## Piotr Buchwald: PGG ostatnią szansą, której nie można zmarnować

**ARTYKUŁKOMENTARZE (1)**

Autor: **WNP.PL (JERZY DUDAŁA)**

09-05-2016 09:41



- **1**
- [wydrukuj artykuł](#) [prześlij dalej](#) [komentarze \(1\)](#)  
**Zarząd Polskiej Grupy Górniczej powinien wykazać się dużą determinacją przy wprowadzaniu właściwych zmian i oczywiście odpowiedzialnością - komentuje dla portalu wnp.pl Piotr Buchwald, były prezes Wyższego Urzędu Górniczego, wiceprzewodniczący Rady Górniczej.**



**Zarząd PGG musi wykazać się dużą determinacją**

---

## ZOBACZ TAKŻE



### Prezes PGNiG: inwestycja w PGG z nawiązką się spłaci

- Problemy szkód górniczych w kontekście utworzenia PGG
- Zamiast Solidarności KW mamy Solidarność PGG
- Podczas tworzenia PGG śląskie miasta straciły miliony
  - Praktycznie minęło kilkanaście dni od podpisania porozumienia pomiędzy stroną społeczną a zarządem Kompanii Węglowej SA dającego szansę na powstanie Polskiej Grupy Górniczej
  - podkreśla dr inż. Piotr Buchwald, były prezes Wyższego Urzędu Górniczego, wiceprzewodniczący Rady Górniczej. - Cieszy mnie to, że obie strony podeszły do tej sprawy bardzo poważnie i 26 kwietnia nastąpiła uroczystość powołania nowej spółki górniczej. Jest to zapewne pozytywny sygnał na samym początku. Apeluję równocześnie do wszystkich stron, ażeby tych wydarzeń nie celebrować w nieskończoność. Jest bezzasadne prowadzenie dalszej dyskusji w tym temacie i roztrząsać czy mamy do czynienia z dobrym porozumieniem, satysfakcjonującym kompromisem czy wreszcie dociśnięciem kogoś ze stron do ściany, jak się często w mediach powtarza - zaznacza Piotr Buchwald.

I dodaje, że dzisiaj potrzebny jest właściwy kierunek działań i to od zaraz - oparty o profesjonalnie przygotowany biznesplan, a nie pierwszy lepszy dokument pobożnych życzeń.

- W samym dokumencie porozumienia dotyka się bardzo poważnych zagadnień poczynając od przyjęcia właściwego modelu kopalni, poprzez możliwość redukcji zatrudnienia przytaczając ustawę z dnia 7 września 2007 roku o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, a kończąc na wnioskach wynikających z przeprowadzonego audytu w tej największej firmie węglowej w naszym kraju - przypomina Piotr Buchwald. - Przy tak poważnych zagadnieniach naprawdę nie ma już czasu na dodatkowe dyskusje. Zarząd Polskiej Grupy Górniczej powinien wykazać się dużą determinacją przy wprowadzaniu właściwych zmian i oczywiście odpowiedzialnością. Jestem w tej sprawie optymistą, lecz umiarkowanym, gdyż na tym etapie nie znam dodatkowych, istotnych założeń, które umożliwiłyby na bardziej precyzyjne odniesienie się do zasadniczych kwestii. Bowiem same wytyczone zagadnienia, nie należą do prostych, jeśli myślimy o ich właściwym wprowadzaniu i funkcjonowaniu w ruchu poszczególnych kopalń, czy szczególnie w modelu kopalni zespolonej - podkreśla Piotr Buchwald.

Gość\_Krzysztof Tytko\_\*



• Gość

Napisany Dzisiaj, 14:55

"Jak natomiast podmioty te będą się rozwijały w otoczeniu różnych zależności niesprzyjających obecnie tej branży w świecie, zależec będzie zdecydowanie od determinacji kierownictw zarządów w podejmowaniu kluczowych decyzji - podkreśla Piotr Buchwald.

I wskazuje, że brak powyższych elementów spowoduje kontynuację „byle jakości”, z czym mieliśmy już do czynienia i podmioty te rozsypią się jak domek z kart.

- To wielkie niebezpieczeństwo. Wierzę jednak w zdroworozsądkowe podejście i odpowiedzialność w zarządzaniu całej górniczej kadry menedżerskiej - zaznacza Piotr Buchwald.

## **Szanowny Panie Prezesie I Czytelnicy.**

Pański optymizm jest całkowicie nieuzasadniony, chyba że rząd polski potrafiłby zadbać a branżę tak jak dbają o nią w Niemczech, o czy Pan wspomina w artykule.

Moim zdaniem:

### ***POLSKA GRUPA GÓRNICZA TO KOLEJNY BUBEL EKONOMICZNY***

PiS (rząd i ministerstwo energii) pomimo bycia 8 lat w opozycji i kontrolowania rady nadzorczej i zarządu KW od co najmniej 150 dni przed powołaniem PGG jeszcze:

- nie zrobił nic, aby korzystając z prawa bycia członkiem UE zablokować dumpingowy import węgla z Rosji powołując się na argument, że w ten sposób importuje się bezrobocie do kraju członkowskiego, co jest sprzeczne z przedakcesyjnymi zapisami Traktatu z Maastricht i istotnie ogranicza możliwość produkcji węgla po koszcie poniżej parytetu importowego.
- nie przeprowadził najkorzystniejszego rozwiązania jakim jest konsolidacja pionowa spółek energetycznych i spółek węglowych celem określenia mixu energetycznego kraju, zapewnienia sobie stabilności dostaw i bezpieczeństwa energetycznego kraju.
- Nie powołał KONCERNu, jako prywatna własność SP na podobieństwo NBP, skupiający docelowo w jednym organizmie gospodarczym cale górnictwo węgla kamiennego i brunatnego oraz całą opartą na nim energetykę, ciepłownictwo i masowe przetwórstwo węgla na paliwa płynne i gazowe. Koncern ten powinien konkurować z rynkiem europejskim i światowym, ale w skali Kraju powinien być producentem węglowym zapewniającym stabilność

dostaw do energetyki zawodowej, konkurującym z innymi nośnikami energii – głównie energią atomową i „zieloną” tzw. OZE. Polska nie powinna na wewnętrznym rynku utrzymywać konkurujących ze sobą jednostek gospodarczych tj. węglowego górnictwa i węglowej energetyki! Unię Europejską trzeba bezwzględnie przekonać, że mamy prawo właśnie tak zagospodarowywać swoje złoża. Natomiast krajowych wyznawców „gospodarki neoliberalnej (L. Balcerowicz) polegającej na rzekomej konieczności „rozbijania monopolii” i zastępowania zintegrowanego zarządzania - wzajemną konkurencją jednostek formowanych z „rozbitych monopolii” – trzeba zwyczajnie ignorować co sugeruje i zaleca Pan prof. dr hab. inż. Andrzej Lisowski – były pracownik naukowy GIG-u.

- nie zdefiniował do dnia dzisiejszego optymalnej wielkości kapitału zakładowego PGG w stosunku do sumy aktywów nowo powołanej spółki celem osiągnięcia równowagi pomiędzy ryzykiem upadłości a możliwym i korzystnym koszcie pozyskania kapitału,
- nie dokonał wyceny zasobów węgla i nie dokapitalizował nimi aktywów PGG.
- nie określił optymalnej struktury kapitału zakładowego celem utrzymania nad spółką kontroli i maksymalizowania wartości spółki poprzez optymalizowanie zwrotu z zainwestowanych kapitałów (ROE),
- nie zdefiniował rentownych Projektów Inwestycyjnych dla poszczególnych kopalń celem wpisania się w założenia Planu Marketingowego i jego realizacji,
- nie wyselekcjonował jeszcze z majątku 11 kopalń, 4 zakładów oraz centrali zarządu majątku niechcianego celem natychmiastowego przekazania go do Spółki Restrukturyzacji Kopalń,
- nie wyselekcjonował pracowników z KW, którzy są zbędni i nie tworząc wartości dodanej powinni zostać przekazani ich do SRK,
- nie przeszkolił kluczowej kadry w zakresie wiedzy i technik, które budują wartość firmy,
- nie wprowadził rozrachunku wewnętrznego na poziomie kluczowych procesów produkcyjnych (eksploatacji węgla, drażenia chodników, zbrojenia i likwidacji ścian),
- nie powołał do życia Centrum Innowacji celem rozpoczęcia wdrażania przełomowych czystych technologii węglowych,
- nie uzgodnił w kształcie ostatecznym Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy.
- nie stworzono warunków do finansowania organizacji ZZ tylko z składek związkowych i przeniesienia ich siedzib poza zakład pracy
- nie uzgodniono warunków tworzenia funduszu socjalnego, który powinien być wypłacany tylko z zysków.
- nie opracował i nie wdrożył nowego systemu motywacyjnego celem zaktywizowania kreatywnych i przedsiębiorczych pracowników spółki.
- **Tej stajni Augiasza nikt nie chce wyczyścić, bo stajnia ta z premedytacją ma upaść pomimo, że w swojej zagrodzie ma co najmniej 38 milionów koni najczystszej krwi arabskiej. Tytu jest polskich obywateli a każdy z nich w przyszłości straci wartość jednego umownego**

konia, którego przeciętna wartość jest co najmniej kilka set tysięcy euro. To fakt, udokumentowany kilkunastoma celowo spreparowanych przyczyn, których nikt nie chce analizować celem ich obnażenia, wyeliminowania i zdyscyplinowania. A wyczyścić tą stajnię można w ciągu jednego dnia tak jak zrobił to mitologiczny Herkules. Wystarczy tylko dobra wola właściciela, której brak!

- Tymi końmi będą w przyszłości kopalnie Silesia (kontrolowana przez EPH), Brzeszcze (kontrolowana już przez kapitały obce w Tauronie), Dębieńsko (kontrolowane przez NWR), które posiadają olbrzymie zasoby wysokiej jakości węgla.
- A dodatkowo umownymi końmi będą wszystkie kopalnie należące do PGG, PHW i JSW po ogłoszeniu ich bankructwa i przejęcia kontroli nad nimi przez wierzycieli.

Przy obecnym koszcie obsługi ponad 8 miliardowego zadłużenia, pilności odtworzenia zaniechanego frontu eksploatacyjnego, konieczności zmodernizowania i odnowienia parku maszynowego co wykazał audyt oraz nadal niskich cen węgla, czyli w okresie braku możliwości generowania jeszcze satysfakcjonujących zysków - niemożliwa jest terminowa spłata zaciągniętego długu.

- Jest to niemożliwe, bo w tej sytuacji bez odpowiedniego dokapitalizowania właściciela PGG jakim pośrednio jest jeszcze Skarb Państwa poprzez 100 % akcji, które posiada w firmie Węglokoks S.A, który tymczasowo objął całość udziałów w kapitale zakładowym PGG zarejestrowanym 13. 04. 2016 roku w KRS na kwotę około 500 mln zł. Dla uzmysłowienia skali bezwładności informuję, że Nowa Kompania Węglowa została zarejestrowana w lutym 2015 r na podstawie aktu założycielskiego z 16 stycznia 2015 roku. W tym okresie KW wygenerowała kolejne około 2 mld zł strat.

***Po przejęciu władzy, zamiast powyższego, co gwarantowałyby szybkie dochodzenie PGG do rentowności,:***

- pozostawiono Pana Kowalczyka i Krzysztofa Sedzikowskiego autorów generowania strat i beneficjentów wysokich wynagrodzeń,
- nie wymieniono członków RN, a nawet ich przewodniczących, wybrano ponownie Pana Gawlika na prezesa JSW, prawdopodobnie wybierze się ponownie Pana Zygmunta Łukaszczyka na prezesa Polskiego Holdingu Węglowego i z pośród RN KW wybrano Pana Tomasza Rogalę na prezesa Polskiej Grupy Górniczej
- zwlekano z wprowadzeniem powyższych logicznych i biznesowych zaleceń wiedząc, że każdy dzień zwłoki generuje kilka mln zł strat finansowanych przez wierzycieli, wzmacniając tym samym ich pozycję negocjacyjną w nowo utworzonej PGG co umożliwia obcym kapitałom łatwiejsze przejęcie kontroli nad spółką,
- powiela się „sprawdzone w przeszłości działania” nie rokujące żadnych szans na rentowność Polskiej Grupy Górniczej, w zakresie kopalń zespolonych i górniczego pakietu socjalnego (urlopy górnicze pracowników dołowych zamiast powierzchniowych ), które w wydaniu liderów ZZ i Pana wicepremiera Janusza Steinhoffa w rządzie Pana

Premiera Jerzego Buzka w końcu lat 90 tych ubiegłego stulecia - wyrządziło już wystarczająco wiele niepowetowanych szkód.

- zezwolono w Porozumieniu na odejście około 3000 pracowników dołowych na urlopy górnicze, co w świetle stwierdzonych w audycie nadużyć związanych z firmami zewnętrznymi i pilną koniecznością odtworzenia frontu eksploatacyjnego zamiast zysku wygeneruje kolejne około 500 mln strat/rok,
- postanowiono utworzyć od 1 lipca 20156 roku kopalnie zespolone co jest ewidentnym powrotem do zbankrutowanej wcześniej idei budowy Mega Kopalni w KHW tj. Kopalni „Staszic – Murcki – Wesoła -Wieczorek”, czy tworzonych w pośpiechu, a potem zarzucanych koncepcji nieefektywnych Centrów Wydobywczych. Takim samym fiaskiem zakończyła się konsolidacja kopalń „Sośnica – Makoszowy”, która pochłonęła 120 mln zł.

### ***POLSKA GRUPA GÓRNICZA TO KOLEJNY BUBEL SPOŁECZNY***

Dziś liderzy Związków Zawodowych „Solidarność”, ZZ „Sierpień 80”, ZZ „Górników w Polsce” i ZZ „Kadra” po raz kolejny tryumfują, po sukcesach związanych z KWK „Silesia” i KWK „Brzeszcze”, które są już pod kontrolą kapitału obcego w EPH Holding i Tauronie. Bo tak jak wtedy pod płaszczykiem szczytnych intencji i rzekomego ratowania miejsc pracy, doprowadzili teraz do celu zasadniczego, jakim jest stworzenie warunków do kolejnego przejęcia przez zagraniczne kapitały kontroli, ale już nie nad pojedynczą kopalnią, lecz nad PGG sp. z o.o. liczącą 11 wyselekcjonowanych kopalń i 4 kluczowe zakłady..

Cel dla strony społecznej „czym gorzej w górnictwie - tym lepiej dla nas” urzeczywistnił się w końcu na oczekiwaną skalę. Jeszcze tylko przejęcie KHW i JSW i zadanie zostanie w pełni wykonane, wtedy niezatapialni liderzy związkowi, którzy przeżyli kilkudziesięciu prezesów będą mogli po prawie 30 latach „twórczej walki i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku” - odejść na zasłużony spokojny odpoczynek z odpowiednią emeryturą.

W okresie 26 letniej, społeczny efekt transformacji jest następujący:

- Bezpośrednio z górnictwa zwolniono już ponad 300 000 pracowników kopalń i około 1 000 000 mln pracowników zaplecza górniczego, nie odtwarzając w zamian miejsc pracy w innowacyjnej gospodarce pomimo, że świat w tym czasie zatrudnił dodatkowo dziesiątki mln górników, .
- Na majątku kopalń krocie zarobiły Banki, eksperci, spekulanci , firmy prywatne, ZZ i kapitały obce zamiast prawowici właściciele kopalń i ich zasobów węgla - polskie społeczeństwo
- PGG dalej będzie zwalniała pracowników kopalń, co wynika z konieczności wdrażania CTW bez względu na fakt, jakie kapitały w przyszłości rządzić będą polskimi spółkami górniczymi, polskie czy niemieckie. Więc odtrąbiony sukces, że uratowano 100 000 miejsc pracy jest czystym wyrachowanym oszustwem!

### ***POLSKA GRUPA GÓRNICZA TO PIERWSZY NA TAKĄ SKALĘ BUBEL ETYCZNY***

Prawo i Sprawiedliwość wszem i wobec na swoich sztandarach wyborczych głosił i głosi nośne hasła odbudowy moralnej polskiego społeczeństwa, poprzez walkę z korupcją, niegospodarnością i wszystkimi patologiami, które

niszczą zdrową tkankę naszego narodu a w górnictwie dokładnie robi to, co skompromitowane poprzednie rządy z tą różnicą, że tamte partie nie doszły do władzy w tak cyniczny sposób, bo na ich sztandarach były głównie tylko hasła ale dotyczące liberalnej, globalnej polityki gospodarczej gdzie kapitał nie ma narodowości, a to było uczciwsze od tego co robi teraz. PiS

### ***POLSKA GRUPA GÓRNICZA TO BUBEL POLITYCZNY***

- PGG jest bublek politycznym dlatego, bo jeśli dojdzie do przejęcia kontroli nad polskimi zasobami węgla i unaoczni się polskiemu społeczeństwu skalę utraconych z tego tytułu korzyści, to PiS, nie tylko, że nie zdobędzie większości konstytucyjnej lub parlamentarnej w przyszłych wyborach (na co ma ciągle wielką szansę) ale na trwale pozbawiony zostanie władzy i skryje się w wielkim wstydzie w opozycji, bo nigdy nie będzie miał już prawa szermować publicznie hasłami, że jest partią która dba o dobro wspólne Polaków, bo nikt w to już nie uwierzy! Zaufanie zdobywa się latami ale traci się go bezpowrotnie w ciągu jednego dnia.

### **Szczęść Boże**

Krzysztof Tytko

**P.S.**

**Panie Prezesie Buchwald, czasami dla sprawdzenia innych, mówi się coś co jest prowokacją, aby się przekonać z kim się ma do czynienia. Swoimi komentarzami narażam się wielkiemu lobby, więc muszę wiedzieć z kim rozmawiam, szczególnie że niektóre osoby deklarują rzekomą pomoc w sprawie. Mam szacunek do Pana, bo jestem przekonany, że działa Pan na rzecz polskiego górnictwa nie z nazwy ale z kapitałów, które nim zarządzają, pomimo że w ocenie bieżącej sytuacji się różnimy.**

**Serdecznie pozdrawiam  
Krzysztof Tytko**